

Wierszyki Katarzyny Prudło są urocze i pełne humoru. Bo widzisz moja mamusiu, mamo... tłumaczy cierpliwie chłopczyk, który rozbił szklanki i talerze – ja cię tak bardzo, tak bardzo kocham! Jest tu historia o czekaniu na brata, który wkrótce ma się urodzić, o magicznym syropie na męczący kaszel, o pierwszych rajdach rowerowych, o pysznym jedzeniu, niebieskim psie i bajecznych wakacjach z rodzicami. Są też wiersze o smutku i złości, które czasem dręczą maluchy. Ale przede wszystkim autorka stworzyła w tej książeczce bezpieczny, pełen miłości świat, gdzie dzieci są szczęśliwe, mamy przytulają je na dobranoc, a tatusiowie dbają o to, by ich dzieci zawsze umiały niebo sobie rozchmurzyć. Ieh autorka, mama Janka i Krzysia mówi: Lubię spoglądać na świat dziecięcymi oczami, bo wszystko w nim jest prawdziwe, proste i szczerę: radość ogromna, rozpacz absolutna, zadziwienie – cudownie bezgraniczne. Taki świat dużo bardziej mi się podoba. Całości dodają uroku mistrzowskie ilustracje Marty Ostrowskiej.